

Opinia Komitetu Psychologii Polskiej Akademii Nauk
na temat dokumentu
Polityka Naukowa Państwa
udostępnionego do publicznej wiadomości w dniu 11.12.2020 na stronie MNiSW pod
linkiem: <https://www.gov.pl/web/nauka/projekt-polityki-naukowej-panstwa>

Opiniowany dokument pt Polityka Naukowa Państwa (w dalszej części „Polityka”) zawiera wiele postulatów, z którymi trudno się nie zgodzić. Dokument trafnie określa kluczowe obszary badań i wyzwania współczesnego świata. Nie kwestionujemy też potrzeby jego opracowania wynikającej ze zobowiązania ustawowego. Mamy jednak kilka wątpliwości dotyczących statusu tego dokumentu – jasno zaznaczonego w ustawie i liście przewodnim, a nie do końca klarownie opisanym w samej „Polityce”. Zgłaszamy również uwagi dotyczące informacji, których zabrakło w dokumencie i niejasnego opisu obszarów w nim zawartych.

1. Ustawa z dnia 20 lipca 2018 prawo o szkolnictwie wyższym jasno definiuje cele Polityki (art. 6. pkt. 2: Polityka naukowa państwa jest dokumentem strategicznym wskazującym priorytety w zakresie funkcjonowania systemu szkolnictwa wyższego i nauki). Zapis ten wyraźnie wskazuje na wykonawczy charakter “Polityki”. Tymczasem treść opiniowanej “Polityki” wskazuje na nadrzędny charakter “Polityki” względem tworzenia i egzekwowania prawa (we wstępie czytamy np., iż „zasady te stanowią ogólną wytyczną, która określa, w jaki sposób formułować prawo”). Wydaje się, że Ustawa jasno określa ramy prawne, a zapowiedź tworzenia prawa w oparciu o dokumenty tego typu jest bezzasadne.
2. Treść rozdziału dotyczącego zastosowania „Polityki” jasno pokazuje wagę opiniowanego dokumentu. “Polityka” staje się wykładnią dla MNiSW przy podejmowaniu większości decyzji zarządczych w ramach nadzorowanego sektora. Nie kwestionując potrzeby istnienia takiego dokumentu, zwracamy uwagę na niebezpieczeństwo wadliwego wykorzystywania tego dokumentu, jako wystarczającego uzasadnienia dla podejmowanych decyzji, często niosących znaczące konsekwencje. Istnienie dokumentu “Polityka” nie może zwalniać MNiSW z każdorazowej analizy skutków podejmowanych decyzji w pełnym zakresie i dopuszczać ograniczanie tego uzasadnienia do stwierdzenia zgodności, lub jej braku z ”Polityką”. Niepokój ten pogłębia bardzo ogólny charakter dokumentu, który otwiera pole dla szerokiej jego interpretacji.
3. Kwestią kluczową jest tu opracowanie adekwatnych zasad oceny wdrażania “Polityki” oraz jej aktualizacja. Ze względu na długofalowy charakter działań opisanych w “Polityce” ich ewaluacja, podobnie jak aktualizacja opisane w rozdziale 5.6, są zasadne. Wątpliwości budzi powiązanie cyklu tego procesu z funkcjonowaniem rządu / parlamentu. Kadencyjny charakter funkcjonowania tych organów państwa niesie ryzyko modyfikowania ”Polityki” i związania jej kontekstem politycznym.

W punkcie drugim zwracaliśmy uwagę na ogólny charakter dokumentu i związaną z tym możliwość dowolnej jego interpretacji. Wydaje się, że dokument powinien odnosić się do konkretnych działań, które podjąć powinno ministerstwo. W tym kontekście zastanawia:

1. Brak szerokiego odniesienia w dokumencie do kluczowych dokumentów strategicznych wpływających na „Politykę” (np. brak odwołania do krajowych inteligentnych specjalizacji, bardzo ograniczone odniesienie do regionalnych inteligentnych specjalizacji i mapy drogowej). Nie jest jasne, na ile „Polityka” postuluje zmiany dotyczące tych regulacji.
2. Całkowite pominięcie konieczności włączenia systemu nauki w proces modernizacji całego systemu edukacji. Obecny model edukacji, tkwiący korzeniami w XIX wieku, nie może właściwie przygotowywać kandydatów na studia, które będą wymagały samodzielnego i krytycznego myślenia. Brak tego powiązania spostrzegamy jako jedną z barier rozwoju edukacji oraz nauki w Polsce.

3. Rolą polityki naukowej państwa powinno być odzyskanie zaufania dla nauki, przeciwstawianie się nienaukowym poglądom osadzonym jedynie w przekonaniach światopoglądowych, a niepopartych empirycznymi dowodami. Absolutnie konieczna jest kompetentna popularyzacja udokumentowanych dokonań naukowych i wiedzy naukowej w społeczeństwie i współpraca z opiniotwórczymi mediami w tym zakresie. Wszystkich tych elementów w dokumencie zabrakło. Badania wskazują na brak społecznego zaufania do wyników badań naukowych, co sprzyja wzrostowi popularności postaw antynaukowych, groźnych dla całego społeczeństwa (por. np. ruchy antyszczepionkowe).

Obszerny charakter dokumentu uniemożliwia przedstawienie szczegółowych uwag do wszystkich zapisów. Dlatego poniżej zwracamy uwagę jedynie na kilka wątków, podkreślając konieczność szerszej konsultacji dokumentu przed jego wprowadzeniem.

1. Dokument w niewielkim stopniu pokazuje kluczowe dla jego wdrażania relacje pomiędzy poszczególnymi obszarami (np. produkcja żywności to jeden z głównych, obok energetyki, czynników wpływających na zmiany klimatyczne. Produkcja żywności natomiast pozostaje w ścisłym związku z postawami wobec żywności (np. spożycia mięsa) oraz związanymi z nimi zmianami społecznymi (np. w zakresie postaw konsumenckich)). Problem zależności pomiędzy poszczególnymi obszarami jest kluczowy szczególnie w kontekście umiejscowienia w nim polityk związanych z naukami społecznymi i humanistycznymi, które zgodnie z nową perspektywą unijną mają być bezpośrednio powiązane z każdym z obszarów, wspomagając m.in. ich wdrażanie.
2. Należy zwrócić uwagę, że możliwość realizacji „Polityki” w ramach obecnego systemu, wprost zależy od poziomu finansowania przez państwo. Na przykład, w praktyce wdrażania Ustawy, realna liczba miejsc na studiach doktorskich zmniejszyła się. Tak więc cel, prawidłowo definiowany jako zwiększenie liczby doktoratów, musi być skojarzony ze wzrostem finansowania szkół doktorskich. O tym zaś „Polityka” nie wspomina.
3. W roz. 5.2., odnosząc się znów do finansowania, zapisano, że sukces w zakresie mobilności międzynarodowej naukowców osiągniemy, gdy „polski system nauki i szkolnictwa wyższego będzie mógł zaoferować czołowym badaczom ze świata wynagrodzenie i akomodację na poziomie konkurencyjnym na tle międzynarodowym”. Stwierdzenie powyższe jest zarówno prawdziwe, jak i niezwykle niebezpieczne. Jest rzeczą naturalną i powszechną w uczelniach na świecie, że pozycja akademicka przekłada się na poziom wynagrodzeń badaczy, i że jednostki wybitne osiągają wysokie wynagrodzenia. Jednak w tym akapicie można też dostrzec znaną strategię radzenia sobie z systemami rankingowymi, wedle której zatrudnienie zagranicznych gwiazd przekłada się na pozycję instytucji. Tymczasem podstawą wspierania mobilności powinno być tworzenie warunków, w których możliwa będzie partnerska współpraca naszych ośrodków akademickich z czołowymi ośrodkami światowymi – tak, aby współpraca ta skutkowała rozwojem naszych kadr naukowych, a nie wspierała kadr przebywających w Polsce czasowo.
4. W rozdziale 5.4. nie uwzględniono znaczenia badań z zakresu zachowań zdrowotnych i możliwości ich modyfikacji oraz wdrażania działań przyczyniających się do zmiany stylu życia i poprawy stanu zdrowia społeczeństwa. Badania z zakresu medycyny, farmakologii, nauk technicznych bez uwzględnienia społecznego i psychologicznego kontekstu zachowań zdrowotnych wydają się niewystarczające dla kompleksowej poprawy stanu zdrowia społeczeństwa. Równie zaskakujące jest całkowite pominięcie wątku zdrowia psychicznego – zmiany w tym zakresie były przez środowisko naukowe wielokrotnie postulowane, a ich szeroki opis wykracza poza ramy tej opinii.
5. Uwzględnienie w „Polityce” działań mających na celu utworzenie systemu doradztwa naukowego jest bardzo zasadne. Trafnie wskazano także podstawowe kryteria, jakie taki system powinien spełniać (zwłaszcza wykorzystanie aktualnej wiedzy naukowej w podejmowaniu decyzji w zakresie polityk publicznych i transparentność procedur wobec ewentualnego konfliktu interesów). Zapisy rozdziału 5.5. sugerują jednak podporządkowanie systemu doradztwa ministrowi właściwemu do spraw szkolnictwa wyższego i nauki. Takie

rozwiązanie nie wydaje się trafne dla spełnienia wszystkich wymagań stawianych w "Polityce" systemowi doradztwa naukowego.